

W NIEDZIELĘ DNIA 30. PAŹDZIERNIKA 1796.

[Z Paryża d. 6. Października.

Rząd nasz zawarł z będącemi tu Frankońskimi deputowanemi P. de Rhodius i P. de Zwanziger pod d. 30 fruktidor (16 września) następującą na przyszłość ugodę, gdy znowu Francuzkie woyska do Frankonii wnidą: 1. Cyrkuł Frankoński wypłaci a) 6 millionow w gotowych pieniądzach i 2 mill. w rzeczach i żywuosciach, od których będą potrącone mające się dostawić 20,000 par butow po 15 liw. para, i 100,000 par trzewikow po 4 liw. para. Jedna część 2 mill. gotowych pieniędzy będzie d. 15 brumer (5 listopada) a druga w miesiąc po niej wypłacona.— b) Frankoński cyrkuł dostawi na odbicie tych obydwóch summ 20;000 par butow, 150,000 koszul i 50,000 par półbucikow. 2 Rozkład wyżey wspomnionych kontrybucy, będzie pod dozorem i odpowiedzialnością zgromadzenia Frankońskiego uczyniony, i to w takim sposobie, żeby ubosza klasa ludu niebyła wcale ucisioną. 3 Roznice które z przyczyny 12 artykułu pierwszey ugody zasły, mają być do przyjacielisku załatwione. 4 Zasły dyspozycye w tymczasowey ugodzie d. 12 termidor, które się ściągaly do wybrania kontrybucy i do przeznaczenia kas, do których miały być oddane, rozciągają się do ustanowionych niniejszym traktatem kontrybucy. 5 Wolny bieg poczt, waruie się

w Frankonii, ile woyskowe działania pozwola. 6 Członki zgromadzenia Frankońskiego, wybieracze kontrybucy, iako też te osoby na których będzie ten obowiązek włożony, będą w przeciągu ich funkcy pod opieką rzeczypospolitey Francuzkiej. 7 Francuzka papierowa moneta, nie będzie miała przymuszonego biegu w Frankonii.

Collot d'Herbois bywszy członek wydziału ocalenia, który iak wiadomo do Cayenne był wygnany, umarł tam w więzieniu, gdzie był, zato iż chciał murzynow, przeciwko białem zburzyć, w trąconym.— W Reon miano do jenerała Hoche strzelić, ale go szczęściem chybio.— O spisek przeciwko obozowi pod Grenelle, jest znowu 21 osób oskarżonych, i między niemi znajdują się bywszy konwencyi członki Javoques, Cufsey i biskup Huguet, na których ma dziś woyskowa komisya wyrok wydać.— Reprezentant Hausmann, który tu był przybył, pojechał znowu do Strasburga nazad, i ma, iak tuteysze pisma zapewniają do niższey Saxonii pojechać.— Teraz mamy iak wiadomo nadzieję pokoju z Anglią; lecz pomimo tego, czynią się wciąż, iak mamy wiadomość z zachodnich portow, przygotowania do wyładowania do Anglii.— Z Szwajcaryi przybył tu pułkownik Weifs, i miał już kilka konferency z ministrem zagranicznych interesow. Domyslaią się iż jego posł

Nnnn

stwo ściąga się do położenia naszych wojsk na granicach Szwajcarskich. — Z Tulu pisała iż tam co raz więcej iakobinów przybywa, których mają w porozumieniu ośle zamęsty, ale te będą pewnie odwołane. — Wydawca *Quotidienne* który był o royalistyczne wyrazy w swym dzienniku oskarżony, jest już uwolniony. — Dyrektoryat napisał do kilku generałów przy armii Renu i Włoch, to jest do generała Bertin, Victor, Mayer &c. pochwalne listy. W liście do generała Mayer, pisze: „Dyrektoryat życzy ci obywatelu generale, żebyś iak najszybciej do zdrowia powrócił, i mógł upadek Mantui, a znią ostatnią nadzieję Austrii we Włoszech widzieć.“

Król Sardyński podług urzędowego raportu wypełnia ściśle wszystkie punkta zawartego z Francją traktatu: kazał oznaczone w nim fortece zdemolować, rozpuścił swoją milicję i 4000 regularnego wojska. Generał Kellermann, który się ciągle w Sabaudyi znajduje, kontent jest bardzo z Xcia Aosty który Piemontską armią komenderuje, i z nim umówił się o wykonanie w spomnionym dopiero traktacie zawartych wojskowych artykułów. — W Genewie wyrwali niedawno terroryści 2 osoby, które im iako arystokraci obmierżte były i niezadługo miały być uwolnione, z rąk sprawiedliwości, i w najokrutniejszy sposób zamordowali: urzucili im głowy zrobili z ich muzgownic szale do picia &c. Ciż sami terroryści, opanowali już byli nawet i artylleryą; ale obywatele rzuciwszy się w mafsie na buntowników, za aresztowali ich i z dowodcą Jannot. — Za 100 liwr: w mandatach, płacą dziś 3 liw: 19 S. gotowych pieniędzy.

Z Paryża d. 10 Października.

Niemal wszystkie dzienniki zapewniają, iż d. 6. przybył już tu P. Jackson iako Angielski negocjator, i miał d. 7. już z dyrektoryatem konferencyą, i że sobie można podchlebać iż obydwie strony będą się starały przyprowadzić pokoy do skutku. Lecz to doniesienie o przybyciu Angielskiego deputowanego, jest ieszcze za wczesne, i to nie P. Jackson ale lord Malinesbury,

dawniej P. Harris, który tu jest z Lozaju nu co dzień oczekiwany.

List generała Buonaparte z głównej kwatery Medyolanu d. 10 wandemier (1. Października.)

Po bitwie przy St. Giorgio, staraliśmy się wyciągnąć Wurmsera na drugą potyczkę, ażeby przez rozprawy za murami Mantui, osłabić garnizon tej fortecy. W zamiarze tym nieosadziliśmy Seraglio; spodziewałem się, iż się tam rozciągnie. Zatrzymaliśmy tylko iak dawniej most Governelo osadzony, dla ułatwienia sobie przejścia przez Mincio. — Dnia 20 września poszedł nieprzyjaciel w 1200 jazdy do Castelloccio; nasze wielkie warty cofnęły się za rozkazem nazad; nieprzyjaciel nieposzedł iednak daley. Dnia 23 udał się wzdłuż prawego brzegu Mincio do Governello; pożywey kanowadzie i kilku atakach naszej artylleryi, został pomieszanem i utracił 1100 ludzi w zabranych i 5 armat z zaprzęgiem i amunicyjnemi wozami. — Generał Kilmain, któremu dałem komendę nad dwiema dywizyami, które Mantuę oblegają, stał w jednym położeniu aż do d. 29 września, rozumiejąc zawsze, iż nieprzyjaciel uczyni dla przysposobienia sobie żywności dla bydła, wycieczkę; ale stanął w kartusie przed Pradelską i nad kaplicą przed Cereską bramą obozem. Generał Kilmain, uczyniwszy przygotowania poszedł w kilku punktach na te obozy; ale ledwie on się ruszył, już ich nieprzyjaciel opuścił, i tylko jego tylna straż, dała kilka razy z fuzyji ognia. — Forpoczty generała Vaubois, dotarły do oddziałów Austriackich, które Tyrolu bronią i zabrały 110 ludzi w niewolę.

Podpisano *Buonaparte.*

Tu sobie podchlebiają o przedkiem poddaniu Mantui, ponieważ liczny tamtejszy garnizon cierpi niedostatek żywności.

List generała Moreau z głównej kwatery Buchau d. 10 wandemier (1. Października.)

Generał Moulin uwiadomił was zapew-

ne o ataku Kehl. i o stracie. którą tam nieprzyjacieli poniosł. Ja przewidziałem ten atak i posłałem wojska do Kehl, ale o kilka dni przyszły za późno. Dalszych szczegółów nieodebrałem jeszcze o wyżej wspomnianej rozprawie. Niemal wszystkich naszych kurjerów łąpią chłopcy lub nieprzyjacielskie posterunki. Małe korpus generała Scherl cofnęło się z wielką zrzęczością nazad, i w swoim cofaniu zabrało jeszcze przeszło 100 niewolnika.— Teraz nie odbieram ani od armii Sambry i Mozy, ani z Strazburga żadnych wiadomości; to przymusiło mnie zbliżyć się do ostatniego miasta; a najbardziej jakem się dowiedział z Niemieckich gazet i prywatnych wiadomości, iż generał Jourdan został znowu przymuszony przejść Lanę i cofnąć się za Sieg.— W tym momencie atakuje nas nieprzyjaciel pod opactwem Schussenried; generał Desaix jest także między Fedensee i Donauem atakowany. Jutro więcej doniosę.— Dnia 2 Października. Po żwawej bitwie został nieprzyjaciel we wszystkich miejscach z wielką stratą odpartym. Zabrałiśmy mu 300 niewolnika, pomiędzy któremi jest pięciu officyerów. Zdaie się iż chce w pobliskości nas stać, więc każę go jutro atakować: na jego pobiciu tym więcej zależy, gdy się dowiaduję, iż korpus pod generałem Nauendorf od 7 do 8000 ludzi, pomaszerował do Tübingen.

Podpisano *Moreau*

Jenerał brygady Reynier, donosi w liście z Waldstätten pod d. 23 września, o dawniejszych działaniach armii Renu i Mozelli. "Cofanie, pisze, któreśmy teraz dla zbliżenia się do naszych fortec przedsięwzięli, nieczyni na naszych żołnierzach żadnego przeciwnego wrażenia. Armia Sambry i Mozy potrzeba żeby tylko do rozpoczętych działań przystąpiła, a wszystko poydzie dobrze. Dywersya, którą jenerał Desaix w Frankonii ku Norembergowi w 10,000 miał uczynić, miała między innymi i ten zamiar, odciąć armii Arcy Xcia Karola dowoz; ale ta wyprawa już była zapoźna, bo Arcy Xiążę Karol wydał już był rozkaz żeby przez inną drogą, nie na Noremberg posłano. Jenerał Desaix

złączył się więc znowu z główną armią. — Pierwszy rapport, który jenerał Beurnonville, jako komenderujący jenerał od armii Sambry i Mozy nadesłał, zamyka w sobie wiadomą już rozprawę d. 27 września pod Moguncyą.

Mamy wiadomość iż admirał Richery wylądował do Newsoundland, poymał tam 1000 Angielskich maytkow i do St. Dominogo posłał. Zabrał wiele rybackich statkow i St. John stolicę tej wyspy już do poddania wezwał.— Wiemy teraz pewnie, iż przeciwienie się uwolnienia murzynow na wyspie Francuzkiej (Isle de France) przymusiło naszych komisarzy do powrotu nazad. Roziątrzenie tak było wielkie przeciwko nim, iż lud porwał się do pugnatow na nich.

Dnia 7 przybył tu nowy Portugalski poseł, który ma z naszym rządem traktować.— Woiennemu ministrowi wyznaczono 100, a wewnątrznemu 25 mill. liw.— Dyrektoryat doniosł niedawno radzie 500, iż się nikt niechce podjąć obowiązku kata. Nie którzy chcą z tąd wnosić, iż rząd nie jest dalekiem do zniesienia kary śmierci.— Pływającą batterią pod Dunkierką, wysadził proch na powietrze; z 50 ludzi, którzy tam stali, tylko się jeden człowiek wy ratował.— Mowią iż poselstwo pułkownika Weifs od Szwajcarow, ściąga się do prostowania granic, które mają być w przyszłym traktacie pokoju umieszczone.— Sławny jenerał Polski Dąbrowski przybył tu, i chce jako wolontaryusz przy naszych armiach służyć.— D. 6 miał instytut narodowy trzecią swoją publiczną sesyą, na której między innymi czytał obywatel Bourgoing traktat o chowaniu owiec Hiszpańskich i o ich wełnie, Bitaubé o polityce arystotelesesa &c.— Zauany Cormartin został znowu do Cherburga zaprowadzony i tam w więzieniu osadzony.— D. 8 ska zała wojskowa kommissya, 9 osób które do ostatniego spisku należały na śmierć, między niemi jest 3 członkow bywszey konwencyi Cusset, Javoques i Huguet. 5 wolniono, a resztę na wyprowadzenie i więzienie aż do pokoju skazano. Słychać iż wyżej wzmiankowane osoby, będą dziś

roztrzylane. — Słychać iż dyrektoryat nie chciał przyjąć jako nowego posta od Genewy P. Gase. — W Bordeaux wszczęły się rozruchy: młodzież na padła na niejakiego Boriac, który był dawniej członkiem wojskowej kommissyi; przy tej okazji zginęło 5 do 6 osób.

W Evreux miało kilkunastu Angielskich brańców, którzy mieli wolność chodzenia, niedaleko miasta zamordować w szkaradny sposób ciężarną kobietę, która tam pieniądze wieźla: złapano ich nad podziałem pieniędzy. Odtąd zamknięto wszystkich brańców w koszarach. — Minister rzeczypospolitey Genueńskiej, ostrzegł konsula Genueńskiego w Havre o zerwaniu pokoju z Anglią, i prosił go, aby ostrzegł żeglarzy żeby się mieli względem odwetu na ostrożności. — Mowią tu na nowo o przybytem Pruskim posle, który ma mieć złeczenie nietylko żądania nadgrody dla sztaf huda, ale i zawarcia nowej ugody do traktatu pokoju z Francją. Ta ugoda iak się domyślają, będzie częścią mającego iuż bydź popisany m zacząpnego i odpornego traktatu.

Z Neaplu d. 24. Wrzesnia.

Pod d. 12 t. m. ogłosił Król następujące pismo do swoich poddanych: —

“Od czasu iak tylko pokoy został w Europie wzruszony, podwoieliśmy naszą staranność, do utrzymania spokojności publiczney i postawienia kraiu w stanie obrony. Dla tego przedsięwzieliśmy pomnożyć nasze sily lądowe i morskie, i na granicy postawić znaczną armią walecznych wojownikow. Stanęliśmy nawet sami na czele naszego mężnego wojska, i iesteśmy zupełnie rezolwowani do uzycia wszystkich będących w naszej mocy sposobów, a nawet i Naszą Krolewską osobę poświęcić. Skuteczne te przygotowania, połączone z słusznymi przystoynymi krokami do zrobienia pokoju, czynią nam teraz nadzieję iż nasze kraie będą wciąz spokojności doznawać Jednak niemożemy tego ukryć, iż dla przywiedzenia naszych zamiarow do skutku, potrzeba koniecznie

podwoić wspomnione przygotowania, aby postawić w stanie obrony kraie i przyspieszyć trwały i chwalebny pokoy; potrzeba postawić większą sile na granicach krolestwa iak dotąd. Udaiemy się więc do wszystkich klas naszych nayukochańszych poddanych, i wzywamy ich, aby się ze wszystkich sił przykładali do pomnożenia iak nayprędzey stojącego po kantonach wojska. Oczekuiemy między innym, iż waleczne młodzieńcy, którzy się na obronę religii, tronu i oyczyzny pisali, udadzą się teraz nieodwłocznie na granice, i złączą się z swemi odwaznemi towarzyszami pod naszą komendą — Oprocz tego, spodziewamy się, iż za ninieysą odezwą wiele innych woluntaryuszow uda się do kantonow, abyśmy straszną armią wystawili i postawili się w stanie do utwierdzenia bezpieczeństwa i spokojności kraiu przez trwały pokoy, lub przez świetne zwycięztwa. &c.“

Z Bruxelli d. 13. Października.

Jenerał Jourdan ieszcze nie jest w Paryżu; ani tu ieszcze nie stanął, ale to dzień spodziewany. — Do armii Sambry i Mozy idą ieszcze zawsze wojska z naszych departamentow i z wewnątrz Francyi. Przedwczorem przybył tu korpus konney artyleryi z Wandy, a dzisiay poszedł i oddział naszego garnizonu do wspomnioney armii. Przez Luxemberskie idzie także wiele wojska do Hundsriku. Z Antwerpii wiezą iedną część z tamteyszego arsenalu artyleryi i ammunicyi nad Ren. — Zaprowadzenie płacenia patentow, czyni tu wiele nieukontentowania. Jest przeszło 20,000 osób, które muszą mieć patenta, ale ledwie 100 ich zapłaciło. Wszyscy którzy niezapłacili, iezeli mają iaką sprawę, niebędzie do sądu przypuszczona, poki ich niezapłacą. — Znoszenie klasztorow w naszym kraiu, czyni wiele zamieszania. Xżą zaledwie chcą przyjąć tak nazwane Bons (billety) i niektórzy kommissarze, którzy się do o-pactw Tongerlo i S. Bernarda w tym celu udali, byli od chłopow sponiewierani, i musieli bez niczego nazad powrócić.

W N I E D Z I E L Ę D N I A 30. P A Ź D Z I E R N I K A 1796.

Z Londynu d. 7. Października.

Dalszy ciąg obrad parlamentu.— Lord Morpeth proponował address do Króla. P. Lowther poparł jego zdanie i rzekł: Choć różne zdania o początku i konieczności wojny są, musi jednak wyznać swoje ukontentowanie, iż się w Paryżu znajduie taki rząd, z którym inne mocarstwa mogły traktaty pokoju zawrzeć; lecz potrzeba przy tym być gotowem do obrony, jeżeli się negocjacje zerwały. Anglia ma jeszcze dosyć siły do popierania wojny; jej źródła są niewyczerpane, i iak jej handel kwitnie, pokazuje się ztąd iż wywoz ostatniego pół rocza powiększył się o dwa milliony i wyrównywa niemal szczęśliwem czasem pokoju. Waleczni i zwycięzcy Austriacy zniszczyli obrzymie układy nieprzyaciół; a co się naszego związku z Hiszpanią tyczy, ma nadzieję iż zatargi z tym mocarstwem będą spokojnie zatratwione, lub też broń Angielska z honorem dla obrony kraju użyta. — P. Fox oświadczył swoje ukontentowanie, iż uczyniono nakoniec ten krok, który on oddawna radził, wysłania prosto do Paryża posła dla negocjacji pokoju; szkoda tylko iż tego przedzy nieuczyniono, byłoby tysiące, ba milliony ludzi, którzy przez wojnę poginęli, oszczędzone. Ministrowie powioli już byli te słowa: religia, moralność, ucywilizowana społeczeńność, porządek &c. z roztropności opuścić, któremi zawsze królewskie mowy zdobyli, dla dania wojnie upiękzonej konieczności. Nasz skarb nie może być w tak kwitnącym stanie, iak

go wystawiają, ponieważ papiery rządowe, tak wiele tracą. Na obydwie wiadome parlamentowe akty, biie w swej mowie, i dodaje, iż nic niezadało smiertelniejszego ciosu Angielskiej konstytucyi, iak kiedy wolby Anglik niemoże wolno mowić, i to się niemoże zachowaniem wewnętrznej spokojności nazwać. Chociaż i pokoy zostanie zawartym, to potrzeba się jeszcze zapytać i roztrząsać: czy się niemożna było bez wojny obeysć? Nagania całkiem systema wojenne i związki zagranicznej polityki. Zastanawia go wyraz w mowie Królewskiej, iż iedna osoba będzie do Paryża wysłana, ale niemożna do kogo. Spodziewał się iż dyrektoryat będzie spomniony, ponieważ o każdej wykonawczej władzy, potrzeba z uszanowaniem mowić; oczekiwał iż te słowa: "Do wykonawczej władzy rzeczypospolitej Francuzkiej. „ nastapia. Tu powstał od kilku członkow śmiech. Co! zawołał P. Fox, czy mowię tu o rzeczy godnej śmiechu? Dyrektoryat iestże tak nieznanym i słabym? Nieokazałże dosyć swego iestestwa przez ogromne czyny?— Ministrowie będą iednak musieli ten tytuł, który teraz z opieśzałości opuścili, w pierwszej artykuł traktatu, tak iak dawniej kongresu i niepodległości Ameryki włożyć. Królewska mowa, szczyci się z naszym umiarkowaniem i oszczędzeniem względem Hiszpanii: czy aby tak było, ponieważ obydwie te przymioty charakteru, są dla dobra i wielkości narodu istotnie potrzebne. Amerykańska i terażniejsza wojna, iest dowodem nieprzezorności ludzkiego rozumu, i może nam i potomności służyć za skazówkę roz-

troponości. Hiszpania i Prusy zostały pomimo naszego spodziewania, za nadto prędko od nas oderwane. Spodziewa się iż przeczność i roztropność niebędzie z tylu roztrwoniem krwi i skarbow na potym zakupiona. Radzi jeszcze zawsze zachować umiarkowanie w propozycjach pokoju; bo chociaż tyle są świetne Austryackie zwycięstwa, to potrzeba jednak pamiętać, iż dopiero jednę część tego zdobyły, co zostało utracone: niemasz zatem przyczyny strony wysoko naciągać. Nawet i zwycięstwa naszych flott niezapewniły nam jeszcze stałego pokoju, i musi być jakiś istotny błąd w systemacie naszej polityki. Zamawia sobie na inny czas, przełożenie izbie błędów, które ministrowie od początku wojny przez 4 lata popełnili, i będzie prosił J. K. Mci o odmianę planu, który tak nieroztropnie był prowadzony. — P. Pitt rzekł, iż interes, który maia tego wieczora ułatwić, jest naysprawiedliwszy i naysilniejszy wagi, iaki od stu lat nieprzechodził. Względem głównego pytania, uczynienia prosto do pewnego i trwałego pokoju, stosownie do okoliczności i do sprawiedliwych żądań tego kiału, propozycy, niezachodzi już żadna różnica, i wszyscy się na to zgadzają, chociaż dotąd w niektórych ubocznych rzeczach byli innego z nim zdania. Oświadczenie w królewskiej mowie, było w tej mierze iasne i otwarte, tak iż cała Europa, a nawet i nieprzyjaciel, może być pewnym o rzetelności zamiarów zawarcia pokoju; ale przy tym może także widzieć, iak z połączone mi siłami cały kraj będzie popierał wojnę, jeżeliby niechciał szczerze na słusznych i sprawiedliwych warunkach zawrzeć pokoju. Lecz na ów czas jeżeli nieprzyjacie propozycy pokoju, które iak dla naszego, tak dla iego wspólnie położenia będą słuszne i sprawiedliwe, zedremy przed całą Europą iego maskę, i niepozostanie nam się nic więcej, tylko iść z całą siłą przeciwko niemu. Pożytki i szkody, zwycięstwa i utraty, odważone na szali, oznaczają warunki pokoju, które muszą jeszcze zostać niewiadome, ponieważ potrzeba ich w przód nieprzyjacielowi komunikować.

Ciesz się iż P. Fox jednego z nim jest zdania, i chce resztę zapamiętać, oco się nie raz z sobą sprzeczał. Od początku wojny J. K. M. nie niepuścił, co by tylko do przywrócenia pokoju służyć mogło. Kiedy P. Fox mówi, iż potrzeba było wczesniej negocjacje pokoju otworzyć, to tak iak gdyby powiedział, że potrzeba zaraz na drugi dzień po wydaniu wojny pokój robić, albo wojny wcale niebyło zaczynać, lub iey nigdy niekończyć. Dostyc, że jeżeli nieprzyjaciel nieprzyjacie na słuszne warunki, to stoja jeszcze dla Angli dwa niewyczerpane źródła otwarte, do przymuszenia go, to jest przychody krajowe i kwitnący handel. Obydwa są w kwitnącym stanie, co swego czasu okaże. Handel tyle przynosił ile w roku 1792 przed wojną, i ten rok można nazwać co do intryaty rokiem pokoju. W zasadach Brytańskiego państwa, czy do majątku, czy do przemysłu, niema nic próżnego, wszystko tu jest pełne rzeczy, i ta prawdziwa własność, wypływa z prawdziwey wolności. O to są, dodaje, owoce naszej wolney konstytucy! — Dyrektoryat Francuzki, nieuraził się z chluby szukania tytułu, kiedy na żądany paszport pozwolił i już go posłał. Nad takimi drobnostkami i formalnościami na które się wcale niezważało, niepotrzeba się zastanawiać, żeby czasem nieuczynić trudności. Z resztą nie jest W. Brytania jeszcze w takim położeniu, żeby miała w przeciwnościach szukać reguł roztropności na przyszłość. Niepostrzegamy, ni w handlu, ni w przychodach, ni w posiadłościach wschodnich i zachodnich Indyy, ni wstawie W. Brytani, ni w flottach, naysilniejszey szkody; wszystko kwitnie; wszystko do wysokiego stopnia doskonałości dochodzi! Prawda iżemy niemogli naszych flott na lądzie w Niemczech użyć, ponieważ tam nie iak pamiętkę swey srogosci i niesprawiedliwosci zostawili; ale wiadomo jednak, żeśmy walecznych Austryaków do boju zachęcali i wspierali. Jeżeli kiedy W. Brytania potrzebuje nauczyć się iakiey prawdy, to starosci i wytrwalosci

do dopięcia pierwszego celu. — Adres przeszedł bez żadnej zawady.

Z Konstantynopola d. 10 Września.

Kapitan basza powrócił tu nazad z flotą. Ledwie co wszedł w Dardanele, a już tam zastał pozwolenie od W. Sułtana, przybycia z flotą do kanału. To jest dowód szczególniejszy dla niego łaski; bo by był musiał pod Dardanellami stać, o pozwolenie powrócenia do kanału, a potem do Konstantynopola. W. Sułtan dał mu jeszcze większy dowód swej przychylności, że gdy przez kanał przejeżdżał, wyiechał na przeciw niego, pod pozorem zażywania spaceru na morzu. Ta okoliczność zrobiła wielkie wrażenie na nieprzyjaciółtach kapitana baszy, którzy go zamysłali zruć. Ta flotta prowadziła iak w tryumfie zabrane dwa Maltańskie okręty; ale wartość tych okrętów jest wporównaniu szkody, jaką poddam Tereccy, a nawet i sam kapitan basza na Archipelagu w 6 ostatnich miesiącach poniósł, zamąta. — Rady Dywana są jeszcze częste; ale o wojnie już niema nawet mowy. Naypierwsze członki dywanu są tego zdania, iż Porta powinna się coraz spokojniej z swemi sąsiadami zachować i niczym się więcej niezatrudniać iak utrzymaniem i utwierdzeniem wewnątrz i zagranicą pokoju. Widzi teraz iasno, iż we wszystkich wiadomościach, które iey od 3 lat udzielano, była oszukaną, i zatrudnia się ukaraniem tych, którzy ją, czy ze złości, czy z niewiadomości w tym błędzie utrzymywali. Pieszty reiseffendy został nie tylko złożony, ale nawet i na wyspę Rodu, a pierwszy drogoman Morusi na wyspę Cypru skazany. Brat ostatniego hospodar Wołowi, po ydziej zapewne na wygnanie za nim. Przyjaciela skazanych są w wielkiej obawie o swe głowy, ponieważ kilku ulubieńców wielkiego wezyra, dało się z tym słyszeć i kary muszą jeszcze na wiele osób być rozciągnięte. — Od kilku dni biega tu wieść, iż Francuzki poseł obywatel Verminac odmówił jednemu zagranicznemu ministrowi rozmowy, który był wielkim przyjacielem złożonego reiseffende

go, i chciał się z nim w niektórych okolicznościach naradzić. — Po przybyciu kuryera z Petersburga, mówią iż Roisyyski poseł Kotschubey jest od swego dworu nazad odwołany. To odwołanie jest tu wielu osobom nieprzyjemne ponieważ wspomniany poseł zastąpił sobie przez swoje wielkie światło i dobre przymioty na wielką miłość i szacunek. — Jutro oczekujemy tu nowego Francuzkiego ambasadora dawniey ministra wojennego Aubert Dubayet, który miejsce obywatela Verminac zastąpi, i którego przybycie tak długo spożniżone zostało. Francuzka fregata Dyana, na której był ekwipasz ambasadora, część iego świąty i wiele do służby Porty przeznaczonych Francuzkich oficerów była w wielkim niebezpieczeństwie, iż omało niezostała od 3 Angielskich okrętów, które się nagle na Archipelagu pokazały, zabraną; ale iak mówią uciekła im i do Tulonu miała nazad płynąć.

Z Włoch d. 2. Października.

W Rzymie oczekują co moment Neapolitańskiego marszałka nadwornego, margrabi del Vasto w interesach politycznych. Dnia 23 p. m. wyiechali wszyscy Francuzcy kommissarze z Rzymu pod okryciem iazdy w wieczor. — Podług listow z Malty pod d. 17 sierpnia, wydał bey Trypolski wojnę królowi Neapolitańskiemu i Cesarzowi. Miał także wydać rozkaz swoim korsarzom zabierania Szwedzkich i Hollenderskich okrętów. Nawet i Duńczykowie mają bydź iako nieprzyjaciele traktowani; ale Duński konsul wyrobił sobie zawieszanie jeszcze na 6 miesięcy nieprzyjacielskich kroków. Za Rakuski okręt, który do Trypolu przyprowadzono, żądał bey wielkiej summy pieniędzy i znacznie drzewa do budowy. — Turecki wielki admirał, pod czas bawienia swego z flotą w Smirnie, okazał dawnemu Szwedzkiemu ministrowi P. Heidenstam wielkie honory. Między innym, kiedy wszedł na iego okręt, kazał 7 razy dać ognia z armat. Jeszcze nigdy nie miał Turek tak dobrej, porządnej i czystey flotty iak ta jest.

Z Włoch d. 2. Października.

Woyska które Francuzka Włoska armia na nowo z Piemontu i z Francyi odebrała, mają 50,000 ludzi wynosić; kilka dywizyji poszło także do Florencyi, Liworna i Pistoia. Francuzki jenerał Despinoy, dawniej kommandant w Medyolanie, został pod Limone od zboycow zamordowanym. — Kilku gorących republikanow zaprowadzili w Medyolanie d. 28 września 28 lat mającego kapucyna do drzewa wolności, mieli w przod uroczystą mowę, potem mu brodę ostrzygli i znaywiększeni okrzykami spalili. Inych kapucynow zapraszali, aby poszli za wolnym iuz od przesađu, swoim współbratem.

Z Austryackiego d. 8. Października.

W Krainie, Friolu, Görz i Gradiska, ściga się nowa armia od 50,000 woyska pod jenerałem Alwinzy, która jest przeciwko Francuzom we Włoszech przeznaczona; główna iey kwatera jest w Tryescie. Nim ta armia zostanie uorganizowana, będzie jenerał Davidovich w 20,000 regularnego woyska, a 25,000 milicyi przy Botzen stał, dla okrycia z iey strony Tyrolu.

Od Menu d. 14. Października.

Xżę Oranii stanął d. 5 z przednią strą

żą korpusu Arcy Xcia Karola w Rastadt. Na drugi dzień przybył Arcy Xżę Karol do Offenburg, a9 miał główną kwaterę w Renchen. W tamtych okolicach sa niemal wszyscy chłopi pod bronią. D. 5 atakowało około 120 chłopow nieprzyjacielską pikietę o milę od Kehl, którą częścią wybili, częścią w niewolę zabrali. — Angielskiemu pułkownikowi Crawford iuz potrzeci raz przepania głowę; iednak jest nadzieia iż przydzie do zdrowia. — Francuzi opuścili d. 8 Freyburg; Austryacy weszli tam tego samego dnia. — W Aschaffenburg aresztowano kilka osób. — Magistratowi Ulmskiemu zalecono z Celsarskiego rozkazu, aby tych mieszczan, którzy chcieli za trzymać i odmówić Celsarskim woyskom armat, ukarano więzieniem, iednych na 14 dni, a drugich na 4 niedziele o ochlebie i wodzie. — W wiosce Bockenheim niechciano dostawiać fur woyskom Celsarskim, iż należy do Landgrafa Hefsenkafelskiego, który zawarł pokoy z Francją; ale komenda posłała żołnierzy i zabrała potrzebne wozy.

Z Ratysbony d. 13 Października.

D. 17 t. m. Seym rzeszy Niemieckiej rozpocznie znou swe obrady i czynności. — Nowe posiłki do woysk Celsarskich części przez nasze miasto przechodzą.

D O N I E S I E N I E.

Na mocy wypadłego rozporządzenia na d. 18 t. m. od J. C. K. Mei Naywyższej Półnomocney Nadworney Kommissyi podaie się każdemu do wiadomości, iż na dniu 14 przyszłego miesiąca listopada propinacya gorzałki miasta Urzędowa prz z zwyczajn. licytacyą w rzeczonym inieście więcey daiającemu w aręde puszczonej zostanie. W Krakwie d. 26 października 1796 roku.

Podaie się do wiadomości iż apteka po ś. p. JPanu Bednarym, w Sandomierzu w rynku sytuowana z wszelkimi do niey należącemi naczyniami i innemi porządkami, jest do sprzedania lub obięcia w aręde; więc ktoby sobie takowey apteki życzył nabydź, lub w aręde obiać niechay się z głosi w mieyscu wyżey wyrażonym, a tam się dowie o cenie i warunkach kupna, lub zaarędowania teyże apteki.

Tomasz Buduła z Gor wsi w parafii tegoż imienia, ożenił się z Magdaleną Jakusowną w teyże parafii i wsi, mieszkał z żoną lat 13 od ktorey iak poszedł lat dochodzi 4; prosi więc opuszczona od niego żona ażeby dał znać o sobie gdzieby się znaydował, lub ktoby o nim wiedział raczy o nim donieść do Konsystorza Krakowskiego.